

Sygn. akt II Ca 586/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lutego 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

| | |
|-----------------|---|
| Przewodniczący: | SSO Karina Marczak |
| Sędziowie: | SO Marzenna Ernest SO Robert Bury (spr.) |
| Protokolant: | sekr. sądowy Ewa Zarzycka |

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 lutego 2014 roku w S.

sprawy z powództwa P. O.

przeciwko M. S.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin P. i Zachód w S. z dnia 22 stycznia 2013 roku w sprawie I C 1847/10

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanego M. S. na rzecz powoda P. O. kwotę 600 (sześciuset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt II Ca 586/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 stycznia 2013 roku Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie uwzględniając częściowo powództwo zasądził od pozwanego M. S. na rzecz powoda P. O. kwotę 9.568,40 zł z ustawowymi odsetkami.

W toku postępowania pierwszoinstancyjnego ustalono, że w marcu 2010 roku między powodem a pozwanym, prowadzącym warsztat samochodowy, została zawarta umowa o naprawę samochodu osobowego M. (...). Nie uzgodniono wynagrodzenia za naprawę pojazdu, uzależniając je od ostatecznego wymiaru wykonanych prac i kosztu zakupu części; nie ustalono także terminu wykonania umowy. O poszczególnych usterkach i kosztach ich usunięcia P. O. był informowany przez pozwanego na bieżąco. Powód przekazał pozwanemu na poczet wykonania umowy kwotę 4.000 zł. Pozwany wymontował i rozłożył silnik, tulejował blok, naprawił głowicę, przeprowadził szlif wału korbowego, regenerację turbosprężarki, złożył silnik i zamontował go w pojeździe. Ponadto zakupił i zamontował w pojeździe: panewki główne i korbowe, komplet uszczelnień silnika, pierścienie tłokowe, pasek rozrządu, używane

tłoki z korbowodami, używane koło pompy wodnej, używane koło napinacza oraz filtr oleju, a także wymienił olej silnikowy. Powód dostarczył pozwanemu pompę wodną. Po wydaniu pojazdu powodowi, podczas jazdy próbnej, uległa uszkodzeniu rolka od paska klinowego; pozwany naprawił usterkę używając części dostarczonej przez powoda. Po kilku dniach od wydania pojazdu z silnika zaczął wyciekać olej. Pękł pasek klinowy, zmiążdzeniu uległa jego rolka; usterka została naprawiona przez pozwanego przy użyciu części dostarczonej przez powoda. Po kilku dniach, w związku z wyciekami oleju, pozwany zdjął skrzynię biegów i wymienił symeryng. Po kilku dniach powód stwierdził, że w pojeździe nie działa 5. bieg - i ta usterka została przez pozwanego usunięta. Po tygodniu, dwóch P. O. ponownie stwierdził wyciek oleju z pojazdu, zauważył spadek mocy oraz głośną pracę silnika i dymienie. Powód ponownie odstawił samochód do warsztatu pozwanego, gdzie stwierdzono przestawienie rozrządu. W ciągu kilku dni po odebraniu przez powoda pojazdu sytuacja się powtórzyła, w związku z czym pozwany przeprowadził kolejną naprawę. Podczas użytkowania pojazdu od czasu stwierdzenia wycieku oleju powód i jego żona K. O. uzupełnili poziom oleju łącznie o około 3 litry. Podczas jednej z napraw pozwany zaproponował powodowi użyczenie busa jako samochodu zastępczego. Za prace, które wynikły z pierwotnej naprawy, jak i te, które wykraczały poza jej zakres, M. S. nie otrzymał dodatkowej zapłaty. Pozwany nie wystawił powodowi faktur ani rachunków potwierdzających zakres i koszt wykonanych prac i koszt użytych do naprawy części.

Po dwóch tygodniach od ostatniej naprawy, w lipcu lub sierpniu 2010 roku, P. O. stwierdził, że z pojazdu wycieka olej. Samochód oddał do warsztatu (...) w S., gdzie dokonano demontażu i rozłożenia silnika, następnie jego prowizorycznego złożenia. Zlecił rzeczoznawcom z zakresu techniki samochodowej sporządzenie ekspertyzy o prawidłowości wykonanej przez pozwanego naprawy pojazdu, ponosząc z tego tytułu koszt 1.268,40 zł. W okresie od maja do sierpnia 2010 roku powód, w związku z pracą, dojeżdżał taksówką ze S. do P. w Niemczech płacąc z tego tytułu K. S. kwotę 900 zł. Koszt naprawy pojazdu powoda, przy zastosowaniu warsztatowych metod regeneracji podzespołów silnika i części używanych, to kwota od 5.649,38 zł do 7.444,58 zł brutto. Sąd ustalił, że pozwany przeprowadził naprawę samochodu częściowo wadliwie. Przy montażu silnika użył niewłaściwego przewodu odpowietrzania skrzyni korbowej, połączył przez spawanie przewód olejenia turbosprężarki. Uszkodzenia pojazdu pojawiające się w pojeździe po odebraniu z warsztatu pozwanego były wynikiem nieprawidłowej weryfikacji przez pozwanego montowanych części oraz użycia niewłaściwych części i sposobów regeneracji.

W ocenie Sądu Rejonowego, P. O. upatrywał podstawy prawnej żądania pozwu w treści art. 494 k.c. i art. 8 ust. 4 ustawy z dnia 27 lipca 2002 roku o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej (zwanej dalej: u.s.w.s.k.), stosowanej z mocy art. 627¹ k.c. odpowiednio do umów o dzieło zawartych pomiędzy konsumentem a przedsiębiorcą, powołując się przy tym na fakt odstąpienia od zawartej z pozwanym umowy z uwagi na wady istotne dzieła. Stwierdzono, że oświadczenie o odstąpieniu od umowy z dnia 3 września 2010 roku pochodzi od pełnomocnika procesowego powoda, nielegitymującego się pełnomocnictwem materialnoprawnym, więc jest nieskuteczne, a powodowi nie przysługują roszczenia wynikające z art. 494 k.c. Sąd uznał, że podstawa faktyczna powództwa pozwalała na jego merytoryczną ocenę w oparciu o art. 471 k.c.

Według Sądu I instancji, strony łączyła umowa o dzieło wykonywana w różnym czasie od marca do sierpnia 2010 roku. Ustalono, że M. S. nieprawidłowo naprawił pojazd, powodując szkodę w majątku powoda. Sąd stwierdził, że nie ma podstaw do przyjęcia, aby pozwany nie wykonał całości powierzonych mu prac. Sąd zaznaczył, że z opinii biegłego sądowego wynika, że pierwsza z awarii mających miejsce po odebraniu pojazdu powoda z warsztatu pozwanego mogła być spowodowana nieprawidłową weryfikacją rolki (niewykryciem istniejących zużyć lub uszkodzeń) lub niewłaściwym jej zamontowaniem (nadmiernym naciąganiem paska), a więc w obydwu przypadkach przyczyna awarii obciążała pozwanego. Do montażu silnika użyto niewłaściwego przewodu odpowietrzania skrzyni korbowej oraz połączono przez spawanie przewód olejenia turbosprężarki. W konsekwencji załamany przewód przewietrzania skrzyni prowadził do znaczącego wzrostu ciśnienia w skrzyni korbowej, co mogło skutkować uszkodzeniem uszczelnień i wyciekami oleju silnikowego, zaś miejscowo zmniejszone, w miejscach spawania, światło przekroju przewodu smarowania turbosprężarki mogło istotnie upośledzić jej olejenie i chłodzenie, co w krótkim czasie mogło spowodować uszkodzenie uszczelnień oraz łożyskowania turbiny i doprowadzić do przedostawania się oleju do układu dolotowego lub wydechowego silnika. W ocenie Sądu I instancji, naprawa nie została przeprowadzona przez

pozwanego w sposób prawidłowy. Nie uwzględniono twierdzeń pozwanego, jakoby rozmiar uszkodzeń silnika był skutkiem niewłaściwego używania pojazdu przez powoda. Sąd przyjął, że powód nie przyczynił się do powstania uszkodzeń silnika. Sąd I instancji do zakresu poniesionej przez powoda szkody zaliczył: koszty doprowadzenia pojazdu do stanu używalności, dojazdu powoda do miejsca pracy, demontażu i rozłożenia silnika przez firmę (...) w S. i koszt sporządzenia opinii przez biegłych rzeczoznawców. W ocenie Sądu I instancji w okolicznościach sprawy nie było możliwe ściśle udowodnienie wysokości żądania w zakresie kosztów doprowadzenia pojazdu powoda do stanu używalności, naprawa powinna nastąpić przy zastosowaniu warsztatowych metod regeneracji podzespołów silnika (jak tulejowanie bloku, planowanie głowicy, regeneracja turbosprężarki) i użyciu części używanych; ustalono wysokość tej części odszkodowania według zasad określonych w art. 322 k.p.c. Sąd nie uznał zarzutu potrącenia kwoty 800 zł z tytułu nieopłaconych przez powoda kosztów napraw, dotyczących usterek nieobjętych zakresem pierwotnej naprawy stwierdzając, że kolejne naprawy były konsekwencją nieprawidłowego przeprowadzenia pierwszej z nich.

Apelację od wyroku wniosła strona pozwana, zaskarżając go w części, w zakresie uwzględniającym powództwo do kwoty 9.568,40 zł. Strona skarżąca orzeczeniu zarzuciła naruszenie:

1. art. 471 k.c. w zw. art. 636 k.c. polegające na przyjęciu, że powód mógł skutecznie dochodzić roszczenia z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania w sytuacji, gdy w czasie wykonywania umowy o dzieło, po stwierdzeniu wadliwie wykonanej naprawy, powód nie wyznaczył pozwanemu terminu na usunięcie wad;
2. art. 98 k.c. w zw. art. 471 k.c. oraz art. 636 k.c. polegające na przyjęciu, że powód mógł skutecznie dochodzić roszczenia z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania w sytuacji, gdy oświadczenie pełnomocnika procesowego powoda z 3 września 2010 roku o odstąpieniu od umowy było nieskuteczne, pełnomocnik legitymował się jedynie pełnomocnictwem procesowym;
3. art. 498 k.c. w zw. z art. 505 k.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie i nieuwzględnienie zarzutu potrącenia kwoty 800 zł;
4. art. 361 § 1 i 2 k.c. przez jego niewłaściwą wykładnię co polegało na uznaniu, że koszty demontażu i rozłożenia silnika przez firmę (...) w S. i koszt sporządzenia opinii przez biegłych rzeczoznawców mieszczą się w ramach szkody i normalnego związku przyczynowego;
5. art. 361 § 1 k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie, co polegało na przyjęciu, że koszty dojazdu powoda do miejsca pracy pozostawały w związku przyczynowym z zaistnieniem szkody w wyniku nienależytego działania pozwanego, podczas gdy pozwany proponował powodowi samochód zastępczy.

Zarzucono także naruszenie przepisów postępowania przez dowolną, a nie wszechstronną, ocenę materiału dowodowego, polegającą na przyjęciu, że powód nie współprzyczynił się do powstałych uszkodzeń silnika w 50 % poprzez kontynuowanie jazdy z silnymi wyciekami oleju.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów procesu.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o jej oddalenie w całości.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest niezasadna.

Postępowanie apelacyjne przed sądem odwoławczym jest kontynuacją postępowania przed sądem I instancji, w dalszym ciągu następuje merytoryczne rozpoznanie sprawy. Roszczenie poddane pod osąd jest ponownie rozpatrywane, wobec czego Sąd Okręgowy dokonuje własnych ustaleń faktycznych i ich subsumcji prawnej. Sąd Odwoławczy przyjmuje za własne ustalenia faktyczne Sądu I instancji, bez ich ponownego przytaczania. Prawidłowa jest ocena materialnoprawna roszczenia.

W odniesieniu do ustaleń faktycznych sądu należy uściślić, że materiał dowodowy nie daje podstaw do ustalenia, że pozwany wykonywał naprawy, więc zawierał odrębne umowy o dzieło, po zakończeniu zasadniczej naprawy silnika pojazdu. Wizyty powoda w warsztacie pozwanego za każdym razem wiązały się z nieprawidłową naprawą zasadniczą albo próbami usunięcia usterek wywołanych poprzednim usuwaniem usterek.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że umowa o dzieło, której przedmiotem była naprawa pojazdu powoda, została wykonana przez pozwanego, tyle że nienależycie. Wskutek zdarzenia prawnego - nienależytego wykonania zobowiązania powstały roszczenia o naprawienie szkody. Fakt wykonania umowy przez pozwanego wynika z wydania powodowi pojazdu po uzgodnionej przez strony naprawie: tulejowaniu bloku, planowaniu głowicy, szlifie wału oraz regeneracji turbosprężarki wraz z oświadczeniem o wykonaniu tych prac. Wydanie przedmiotu dzieła i oświadczenie o jego wykonaniu to fakty decydujące o przyjęciu, że umowa została wykonana. Fakt jej nienależytego wykonania wynika już z dowodu z opinii biegłego oraz z okoliczności mających miejsce po wydaniu powodowi pojazdu, więc z kilkukrotnych wizyt w warsztacie pozwanego, które miały miejsce celem usunięcia usterek zasadniczej naprawy pojazdu. Zgodnie z art. 636 § 1 k.c., jeżeli przyjmujący zamówienie wykonywa dzieło w sposób wadliwy albo sprzeczny z umową, zamawiający może wezwać go do zmiany sposobu wykonania i wyznaczyć mu w tym celu odpowiedni termin. Po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu zamawiający może od umowy odstąpić albo powierzyć poprawienie lub dalsze wykonanie dzieła innej osobie na koszt i niebezpieczeństwo przyjmującego zamówienie. Wbrew twierdzeniom apelującego, przepis ten ma zastosowanie w sytuacji, kiedy umowa o dzieło nie została wykonana, kiedy jest jeszcze wykonywana. W rozpoznanej sprawie umowa o dzieło została wykonana, tyle że nienależycie, stąd norma art. 636 § 1 k.c. nie ma zastosowania.

W tym kontekście badanie skuteczności oświadczenia pełnomocnika powoda w przedmiocie odstąpienia od umowy jest pozbawione znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Bez względu na istnienie materialnoprawnego umocowania do odstąpienia od umowy łączącej strony, nie mogło ono wywrzeć skutku, skoro umowa została wykonana. Trafnie Sąd Rejonowy stwierdził, że zastosowanie w sprawie znajdzie art. 471 k.c.; skoro doszło do nienależytego wykonania zobowiązania, więc powstały odszkodowawcze roszczenia kontraktowe, co jest oczywiste w sprawie. Zarzut naruszenia art. 98 k.c. w zw. z art. 471 i 636 k.c. z przyczyn niewymagających już szerszego wyjaśnienia jest bezpodstawny.

Ustanowiona art. 233 § 1 k.p.c. zasada swobodnej oceny dowodów ogranicza możliwość skutecznego podważenia oceny dowodów dokonanej przez Sąd I instancji do sytuacji, gdy nastąpiło uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów. Apelujący nie podważył oceny dowodów Sądu I instancji dokonanej w kontekście przyczynienia się powoda do powstania szkody. Przyczynienie się poszkodowanego występuje, kiedy jego zachowanie pozostaje w normalnym związku przyczynowym ze szkodą, stanowi adekwatną współprzyczynę powstania szkody lub jej zwiększenia, włącza się jako jedna z przyczyn szkody, jest jednym z ogniw prowadzących do szkody, przyczyną konkurencyjną do przyczyny przypisanej osobie odpowiedzialnej. Zastosowanie art. 362 k.c. może nastąpić po ustaleniu istnienia związku przyczynowego. Fakt przyczynienia się do powstania szkody wywołuje korzystne skutki prawne dla sprawcy szkody, skutki w postaci zmniejszenia rozmiaru obowiązku odszkodowawczego – materialnoprawny ciężar dowodu określony art. 6 k.c. obciąża zatem pozwanego. Materiał dowodowy nie pozwala podzielić stanowiska apelującego, że powód przyczynił się do powstania szkody przez jazdę samochodem przy zbyt niskim poziomie oleju. Nie ma podstaw do ustalenia, że powód dolewał olej zbyt późno, już po uszkodzeniu silnika, więc kontynuował jazdę z krytycznym poziomem oleju, niezapewniającym smarowania, a skutkującym uszkodzeniami albo ich zwiększeniem. Nie wykazano zatem, że powód przez zaniechanie dolewania oleju doprowadził do uszkodzenia silnika.

Zarzut apelującego nieuwzględnienia przez Sąd I Instancji zarzutu potrącenia kwoty 800 zł jest chybiony. Powód przyznał jedynie, że dalsze prace zostały przez pozwanego dokonane, co nie oznacza jeszcze, że wyraził zgodę na potrącenie kwoty stanowiącej równowartość tych prac, więc że przyznał, że pozostaje dłużnikiem pozwanego z tytułu wynagrodzenia za wykonanie dzieła nieobjętego pierwotną umową stron. Z pisma procesowego powoda z dnia 30 sierpnia 2012 roku wynika, że uszkodzenia pojazdu pojawiające się po jego odebraniu z warsztatu były wynikiem

niewłaściwie wykonanej naprawy, nie sposób więc przyjąć, że pozwany przyznał fakt, że pozostaje dłużnikiem powoda z tytułu wynagrodzenia na bezskuteczne usuwanie skutków niewłaściwie wykonanej naprawy. Z ekspertyzy biegłego sądowego wynika, że dalsze naprawy samochodu powoda, wykonywane po naprawie zasadniczej, po wydaniu pojazdu powodowi, były konsekwencją nieprawidłowego przeprowadzenia pierwszej naprawy. Dla przyjęcia skuteczności zarzutu potrącenia należałoby udowodnić, że strony obok umowy o zasadniczą naprawę pojazdu, zawarły kolejne, wykonywane niezależnie od tej pierwszej, więc że pozwanemu należy się wynagrodzenie za wykonanie tych umów dodatkowych. Strony obok pierwotnego stosunku zobowiązaniowego nie zawarły kolejnych, ponieważ powód zlecał a pozwany przyjmował do wykonania naprawę skutków niewłaściwie przeprowadzonej naprawy zasadniczej. Skoro nie zawarto dodatkowych umów, więc nie istnieje roszczenie pozwanego o zapłatę wynagrodzenia za ich wykonanie. Zarzut potrącenia prawidłowo nie został zatem uwzględniony, więc zarzut apelacji naruszenia art. 498 k.c. w zw. z art. 505 k.c. jest bezpodstawny.

Sąd Rejonowy słusznie uznał, że koszty przejazdów powoda taksówką do miejsca pracy w wysokości 900 zł wchodzi w skład szkody. Jednym ze skutków zdarzenia sprawczego (nienależytego wykonania zobowiązania przez pozwanego) było pozbawienie powoda możliwości korzystania z rzeczy, wydatki przez niego poniesienie, a rekompensujące utratę prawa do używania rzeczy są uszczerbkiem majątkowym podlegającym zrekompensowaniu. Podczas niezdatności pojazdu powoda do jazdy pozwany zaproponował pojazd zastępczy w postaci busa, którego sposób używania jest zupełnie odmienny od samochodu osobowego – różniący się gabarytami i komfortem jazdy. Zrekompensowanie szkody powoda mogło odbyć się przez zaproponowanie pojazdu o analogicznych właściwościach. Okoliczność ta nie ma znaczenia w kwestii zwolnienia pozwanego od odpowiedzialności za szkodę spowodowaną kosztami dojazdów powoda do pracy, więc zarzut naruszenia art. 361 § 1 i 2 k.c. jest bezpodstawny. Fakt, że pozwany wykonywał pracę w Niemczech wynika z jego zeznań, które Sąd uznał za wiarygodne.

W odniesieniu do kosztu opinii prywatnej rzeczoznawców w wysokości 1268,40 zł oraz wymontowania i rozłożenia silnika w wysokości 900 zł (czynnościami umożliwiającymi sporządzenie opinii prywatnej) należy wskazać, że o ich zaliczeniu do postaci szkody decyduje stwierdzenie normalnego związku przyczynowego między zdarzeniem wywołującym szkodę a poniesieniem tych wydatków. Można przyjąć, że szkodę stanowi różnica między stanem majątkowym poszkodowanego, który powstał po zdarzeniu powodującym uszczerbek, a stanem jaki by istniał, gdyby to zdarzenie nie nastąpiło i nie oznacza zmniejszenia majątku wbrew woli poszkodowanego. Przyjmuje się jednolicie, że także dobrowolne wydatki poszkodowanego mogą składać się na szkodę, przykładowo dokonane w celu zapobieżenia eskalacji szkody, pod warunkiem jednak, że istnieje normalny związek przyczynowy między wydatkiem a zdarzeniem, z którego wynika ta pierwotna szkoda. Koszty i wydatki poniesione w związku ze zdarzeniem wyrządzającym szkodę mogą być uznane za jedną z postaci szkody rzeczywistej, jeżeli zmierzają do ograniczenia lub wyłączenia szkody, byleby były celowe i wystarczająco uzasadnione (przykładowo uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 roku, III CZP 24/04); decydują zatem okoliczności konkretnej sprawy. W rozpoznanej sprawie Sąd Okręgowy stwierdził, że uzyskanie profesjonalnej oceny stanu pojazdu było dla powoda niezbędne, stanowiło podstawę do podjęcia racjonalnej decyzji o ewentualnej dalszej naprawie, zaprzestania używania pojazdu albo dochodzenia roszczeń. Nie tyle zatem istotna jest wartość dowodowa takiego dokumentu, jak wiadomo nie odbiegająca od opisanej art. 245 k.p.c. przy przyjęciu wiarygodności wystawcy dokumenty, ale istotna staje się ocena uzyskania tego dokumentu dla podjęcia dalszych decyzji. Decyzja o naprawie, używaniu, sprzedaży nie mogła być podjęta przez powoda świadomie bez uzyskania porady specjalisty. Mając te argumenty na uwadze, Sąd Okręgowy stwierdził istnienie związku przyczynowego między nienależytym wykonaniem umowy przez pozwanego a poniesieniem wydatku, co czyni zarzut naruszenia art. 361 § 1 k.c. bezzasadnym.

Z tych przyczyn apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie 2. wyroku na podstawie o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Apelacja pozwanego została oddalona, więc jako przegrywający jest zobowiązany do zwrotu powodowi kosztów postępowania apelacyjnego, wynagrodzenia adwokata w wysokości 600 zł, które zostało ustalone na podstawie § 2 ust. 1 i 2, § 6 pkt 4 oraz § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat

za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).